

# GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Bezrobocie w Polsce.

Stan bezrobocia w wojew. śląskiem, kieleckim i łódzkim.

Jak już donosiliśmy, w wyniku podróży świątecznej premiera p. Skrzyńskiego do ośrodków przemysłowych (w województwach: kieleckim, śląskiem i łódzkim), została zwołana przez ministra spraw wewnętrznych konferencja, która się odbyła z udziałem ministra pracy oraz trzech wojewodów.

Na konferencji tej głównym tematem było istniejące bezrobocie w województwach wspomnianych. W rozmowach takie toczyły się w czwartek każdy z wojewodów zdał obszernie sprawozdanie o bezrobociu, jakim objęte jest jego województwo, a w piątek odbyła się dyskusja z udziałem zainteresowanych ministerstw w przemyśle tych trzech województw, celem wyszukania wspólnego środka za radczego przeciwko niemu, względnie zwróceniu się do państwa.

Współpracownik „Echa Warszawy” w czasie przerwy zwrócił się do przyjeźdźców pp. Wojewodów, aby zechcieli łaskawie poinformować prasę o stanie bezrobocia w tych najwięcej uprzemysłowionych trzech województwach.

### Wojewoda śląski p. Biłski oświadczył co następuje:

Ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych, powiedział p. Wojewoda — w województwie śląskiem przewyższa 70.000. Największą ilość bezrobotnych dało górnictwo; następnie idą niewykwalifikowani, potem w hutnictwie, a wreszcie metalowcy. W ostatnim miesiącu przybyło 8000 bezrobotnych.

— Jakimi środkami zaradczeni operował p. Wojewoda dotychczas?

— Ograniczałem się do zasilków rządowych, przysługujących bezrobotnym w myśl odnośnej ustawy, jeśli nie widziałem możności zmniejszenia liczby bezrobotnych.

Patrząc na bezrobocie, jakie obecnie panuje, biorę pod uwagę zawsze jeden fakt. A mianowicie to, że w czasie wojennym, kiedy przemysł górnośląski produkował ilość dochodzącą do punktu kulminacyjnego, potrzebną zresztą Niemcom na koszty wojenne, napłynęło tam robotników około 80 tysięcy więcej, niż było zatrudnianych w czasach normalnej produkcji przed wojną. Czyli, że obecnie liczba bezrobotnych nie przewyższa jeszcze liczby 80 tys.

To jednak nie świadczy, aby obecna ilość bezrobotnych nie zmniejszyła się przy ogólnej naprawie sytuacji w kraju. Wystarczy odpowiednio kierować polityką eksportową a już liczba bezrobotnych znacznie zmniejszy się. Jeżeli zawrzemy traktat handlowy z Niemcami i uzyskamy niemiecki tabor, to już ilość bezrobotnych zmniejszy się o 10 tys. Wprawdzie obecnie wywozimy z G. Śląska tyle węgla, ile go wywoziliśmy przed wojną, celną z Niemcami, ale ilość ta jest stanowczo za małą. W wielkim stopniu, powtarzam, przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia traktat handlowy z Niemcami, oraz rozszerzenie naszego portu w Gdyni, aby nadmierna ilość wywożonej produkcji nie była przyczyną tworzenia się zatorów, które każą czekać na nowy eksport Bóg wie ile czasu.

Bezrobotni zachowują się bardzo spokojnie. Robotnik śląski jest bardzo wyrozumiały i cierpliwy, to mu trzeba przyznać.

Na spokojnie robotników na Śląsku podzielała jeszcze i ta okoliczność, że otrzymują zasiłki w naturaljach i pieniędżach, ale ten stan nie może tak długo trwać.

Najcięższa sytuacja jest w hutnictwie, bowiem huty przeważnie egzy-

stowały i egzystują wskutek zamówień rządowych.

W hucie „Pokoju” np. noszono się z zamiarem wypowiedzenia pracy 700 urzędnikom i 10.000 robotnikom. Zamiar ten nie został jeszcze zrealizowany, bowiem zarząd huty czeka w dalszym ciągu na zamówienia. Jeżeli Miń. Kolei zrobi w potrzebnej ilości zamówienia — co będzie popierał bardzo stanowczo — być może, że huta wspomniana nie będzie zamknięta.

Ogólnie — zakończył nasz rozmówca sytuacja obecna jest ciężka, lecz przy zastosowaniu odpowiednich środków może się wkrótce naprawić.

### Wojewoda łódzki p. Darowski

o bezrobociu w Łodzi powiedział:

Obecnie województwo łódzkie osiągnęło niestety rekord pod względem bezrobocia, bowiem ilość bezrobotnych w Łodzi jest większa niż na G. Śląsku. Na 1 stycznia w województwie łódzkim zarejestrowano w państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy 77.233 osoby. W samej zaś Łodzi i bliskich jej Pabjanicach i Zgierzu — 61.470.

Cyfra ta, niestety, nie jest jeszcze rekordowa, gdyż w najbliższych tygodniach spodziewam się nowych redukcji w przemyśle włókienniczym. Przeważnie bezrobotni zatrudnieni byli w przemyśle włókienniczym. Znaczny odsetek zredukowanych stanowią kobiety i dziewczęta (w przemyśle włókienniczym zwykle więcej jest zatrudnionych kobiet).

Dominującą ilość korzysta oczywiście z zapomóg dla bezrobotnych, a ostatnio przedewszystkiem te katego-

rie, na które nie rozciąga się ustawa o pomocy dla bezrobotnych, korzysta ją przeważnie z doraźnej pomocy i to przeważnie z deputatów aprowizacyjnych.

Ja ze swej strony przedstawiłem Rządowi konkretne plany, związane z jednej strony z utrzymaniem w ruchu fabryk, z drugiej zaś z podjęciem i to już w najbliższych tygodniach pewnych robót o charakterze publicznym. Co do tych ostatnich, to przedewszystkiem kładę nacisk na zrealizowanie robót, któreby prowadziły samorządy, a nie organy państwowe. Tembardziej na to naciskam, że organy samorządu we mają już swe konkretne plany. — Chodzi więc o ich sfinansowanie.

### Wojewoda kielecki p. Mantuffel

o bezrobociu w woj. kieleckim oświadczył:

Ogółem bezrobotnych w woj. kieleckim jest 47.311. W ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 30.

Bezrobocie na terenie woj. kieleckiego oceniam w ten sposób, że jest ono żywiołowe i nie pozostaje bez związku z ogólną sytuacją gospodarczą w kraju. Już teraz tworzą się koniunktury pomyślniejsze dla zażegnania bezrobocia, ale trzeba iść z impulsywną pomocą warształom przemysłowym.

Byłoby, moim zdaniem, nawet pożądanym udzielanie premii eksportowych, w sumach nieprzekraczających sumy zasilków.

Niestety, ten projekt spotyka cały szereg zarzutów teoretycznych. Zdaniem moim tylko praktyka wykaże, o ile te zarzuty są słuszne. W drugiej linii dopiero winny iść roboty pułiczne, uruchamiane przez rząd czy samorządy, a dopiero wówczas, gdy liczba bezrobotnych będzie malała, można będzie myśleć o stopniowej redukcji zasilków dla bezrobotnych. — Tymczasem, moim zdaniem, te zasiłki



Parker Gilbert, który przeprowadza plan Dawesa w Niemczech, przybył niedawno do Paryża, gdzie zamierza złożyć sprawozdanie z rezultatów pracy przed komisją rządową.

winny być wstrzymane, a nie rozszerzane wzgl. podnoszone. Natomiast pomysłów należy o tem, aby większe ośrodki robotnicze otrzymały potrzebną ilość ceble, gdyż kwestja ta jest sprawą pierwszorzędnej wagi nie tylko dla bezrobotnych, ale i dla tych robotników, którzy pracują niepełną ilość dni w tygodniu. Zważyć też psychozę bezrobocia, której istnienie konstatuje, winno całe społeczeństwo.

Jestem przekonany, że skoro tylko zatrzymamy się na określonej liczbie bezrobotnych i zaczniemy tę liczbę zmniejszać, to zbudzi się inicjatywa poszczególnych jednostek, albowiem napięcie każdej niepomysłnej koniunktury ekonomicznej zależne jest w dalszym ciągu od odporności psychicznej.

## TELEGRAMY.

### O nowy rząd w Niemczech

Berlin. Prezydent Rzeszy Hindenburg naradził się z przewodniczącymi stronnictw parlamentarnych i przyjmie jutro ponownie Kanclerza p. Luthera na posłuchanie. Zdaje się jednak, że rozstrzygnięcie, kto otrzyma misję tworzenia nowego rządu, zapadne dopiero w przyszłym tygodniu. Obecny kanclerz uważany jest nadal jako najpoważniejszy kandydat do tej misji.

### Poprawa kursu złotego

Paryż. Od dwóch tygodni pozycja złotego na giełdzie francuskiej nietylko stale utrzymuje się na doskonałym poziomie, ale powoli, systematycznie ulega poprawie.

Dziennie zwykła wynosi od 5 do 10 punktów i dozna dzisiaj do 322 franków za 100 złotych.

Zwykła ta tem więcej jest zmienna, że frank także idzie w górę.

Oznacza to, że zwykła złotego posuwa się w podwójnym tempie w stosunku do franka.

Mocne stanowisko złotego znanienne jest także z tego powodu, że ostatnimi czasami jawiły się w prasie francuskiej idylotyczne wieści o przygotowywanej się rzekomo w Polsce dyktaturze wojskowej, o tarcach politycznych w tonie armji itp.

Więści te wywołały szkodliwe dla nas komentarze, które na szczęście ustały.

Należy dodać, że niektóre z tych wieści nadeszły tu wprost z Warszawy i poważnie zaszkodziły kredytowi polskiemu.

### Troska p. Mussoliniego o los dziennikarzy

Rzym. Z rozporządzenia rządu wydawcy pism i właściciele biur ogłoszeń uszczępniać mają od wystawionych rachunków specjalną opłatę stemplową na rzecz funduszu ubezpieczenia i zaopatrywania na starość i niezdolność do pracy dziennikarzy. Dochód płynący z tego źródła oblicza rząd na jeden milion lirów rocznie.

## Wyjazd rzeczoznawcy amerykańskiego

Przed wyjazdem przedstawił swoje poglądy na konferencji prasowej

Warszawa. — Rzeczoznawca amerykański prof. E. Kemmerer wczoraj wieczorem wyjechał z powrotem do Ameryki.

W czasie bytności swojej profesor Kemmerer odbył cały szereg konferencji ze sterami gospodarczymi i wyższymi urzędnikami ministerstwa skarbu, którzy udzielał mu różnych informacji i wyjaśnień.

Wczoraj prof. Kemmerer odbył 3 godzinną konferencję z ministrem skarbu p. Dziechowskim.

Przed wyjazdem do Ameryki profesor Kemmerer oświadczył gotowość odbycia konferencji z przedstawicielami prasy dla podzielenia się swoimi wrażeniami i opiniami co do stosunków polskich.

Konferencja ta odbyła się wczoraj o dzienne 12 i pół w południe w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu.

Profesor Kemmerer w wynurzeniach swoich dotknął wszystkich ważniejszych dziedzin życia gospodarczego i stosunków finansowych.

## Wschodni pakt bezpieczeństwa

Oświadczenie litewskiego Ministra Spraw Zagranicznych

Litewski minister spraw zagranicznych p. Reinis, udzielając wywiadu przedstawicielowi kowieńskiego „Echa”, powiedział:

„Litewskie Ministerjum Zagraniczne zwraca przedewszystkiem baczną uwagę na nawiązanie przyjaznych stosunków między Litwą, Rosją, Niemcami i Łotwą.

Rozchodzi się w tym wypadku o zawarcie traktatów handlowych i konsularnych między temi państwami.

W stosunkach między Niemcami a Litwą zawarcie traktatu handlowego jest kwestją pierwszorzędnej znaczenia. To samo można powiedzieć, o Rosji i Sowieckiej, z którą Litwa, szczególnie od ostatniego pobytu p. Ciczereina w Kownie — będzie starała się nawiązać jak najbardziej przyjacielskie stosunki.

Przechodząc następnie do kwestji

wschodniej — prof. Reinis oświadczył, że po zawarciu traktatów Locarneskich najbliższem zadaniem zainteresowanych państw europejskich powinno być zawarcie Wschodniego Paktu Bezpieczeństwa.

Przy tej bowiem sposobności Litwa będzie mogła wystąpić z żądaniem uregulowania „kwestji Wilenskiej”.

Co się zaś tyczy pożyczek, o jakie Litwa wszczęła starania, to po sfinalizowaniu pożyczki angielskiej — mówił p. Reinis — rozpoczęliśmy pertraktacje o podobną pożyczkę w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Najwięcej zaś paląca sprawa, wyznaczenia Prezydenta Dyrektora okręgu Kłajpedy — zakończył p. minister — będzie zatwierdzenia kompromisowo, przed wypowiedzeniem na to stanowisko prawdomożnie osoby neutralnej, t.j. z poza Litwinów i Niemców”.

### Zapowiedź zamachu w Prusach Wschodnich

„Welt am Montag” przestregza, że koła prawnicze Prus Wschodnich przygotowują zamach stanu. Organizacje tajne pod kierunkiem porucznika sztabu generalnego von Auera rozwijają gorączkową działalność w celu otwarcia fabryk broni i amunicji w Prusach Wschodnich. Pomieniony dziennik wyraża przekonanie, że koła rządowe są o tem poinformowane. Zapowiada on ogłoszenie w tej sprawie danych i dokumentów przekonywujących.

### Groźba interwencji mocarstw

London. „Times” w artykule „Węgierski skandal” grozi interwencją mocarstw sprzymierzonych, jeżeli okaże się, że poza samym faktem fałszowania pieniędzy, istnieje polityczna organizacja zmierzająca do wywołania putschu oraz jeździ Horthy, albo władza wiedziała i tolerowała propagandę monarchiczną i naruszyła w ten sposób przyjęte zobowiązania z 1921 roku, co do restytucji tronu.

### Następstwo tronu w Rumunii

Bukareszt. Akt zrzeczenia się praw następcy tronu przez księcia Karola został urzędowo ogłoszony. Równocześnie król Ferdynand zawiadomił dwory zagraniczne o uchwale Zgromadzenia Narodowego. Portrety byłego następcy tronu usunięto z sal szkolnych i z budynków rządowych, a w ich miejsce będą wywieszane portrety Następcy Tronu.

### Zwalczanie komunizmu w Anglii

Paryż. „Matin” dowiaduje się z Londynu:

Rząd angielski, otrzymawszy wiadomość, że Sowiety sposobą się do wywołania do Anglii nowych agitatorów komunistycznych, polecił władzom celnym i imigracyjnym zdwojenie bacności. Nadchodzące do Anglii parowce podlegają ścisłym przeszkuiwaniom. Zarządzenie odnosi się nie tylko do statków osobowych, ale także do okrętów towarowych.

### Tajemnicze napady w pogciągach

Moskwa. W zeszłym roku wielką sensację wywołały wypadki zamordowania kurjerów G. P. U. w pociągu pospiesznym Sewastopol — Moskwa oraz napad dokonany również w pociągu na kumunistę polskiego Dąbala. W sprawie tych napadów rozpoczęto śledztwo i dokonano licznych aresztowań na Krymie. Żadnych jednak szczegółów śledztwa prasa sowiecka wówczas nie podała. Dopiero obecnie na posiedzeniu organizacji komunistycznej współpracowników komisarja tu sprawiedliwości w Moskwie komisarz ludowy Kurski powiedział: „Z zeznań oskarżonych o napady na kurjerów G.P.U. wynika, że w ich działalności uczestniczył szereg wysoko postawionych towarzyszy — komunistów, w sprawie których G. P. U. rozpoczęło śledztwo. Po ukończeniu tego śledztwa będę mógł się podzielić szczegółami. Powiem tylko, że trzech członków partii, udział których w napadach udowodniono, rozstrzelano”.

### Aresztowanie wodza komunistów

Ateny. Aresztowano tu rosjanina Petrowickowskiego, który miał być przywódcą ruchu komunistycznego w Grecji.

### 500 osób utonęło w wozbranych rzekach

Nowy Jork. Donoszą z Meksyku, że powódź w Santiago (Meksyk zachodni) wyrządziła szkody na 3 miliony pesetów.

W nurtach wozbranych rzek zginęło przeszło 500 osób.

### Nowe barbarzyństwa bolszewickie

Z Mińska dochodzi sensacyjna wiadomość, że na skutek szerzących się chorób wenerycznych w Bolszewji, część nieuleczalnie chorych ulegnie wytruciu w specjalnie na ten cel przeznaczonych szpitalach. Chorzy poddani będą działaniu bezbolesnemu gazu trującego. Obiegają pogłoski, że przy tego rodzaju operacjach obecni będą przedstawiciele „Awiochimu”, celem dokładniejszego zbadania działania nowowynalezionego gazu trującego na organizm ludzki. Jednocześnie donoszą z Petersburga, że nowowynaleziony gaz trujący stosowany jest również i względem więźniów politycznych w Petersburgu, Charkowie

## Stanisław Nikke

Ołogoletni majster oddz. przedziałalnego. Tow. Akc. Przem. Włoknitnego daw. Pelteizer i S-wie w Czeszochowie zmarł dnia 10 stycznia 1926 r. przeżywszy lat 66.

Cześć Jego Pamięci

Zarząd Fabryki i współpracownicy

## Stanisław Nikke

członek Zw. Majstrów Fabr. i długoletni pracownik fabryki Pelteizerów, zmarł dnia 10.1.1926 r. przeżywszy lat 66.

Wyprawdzenie zwłok nastąpi z domów familijnych fabryki Pelteizerów dnia 12 b. m. godz. 3 po poł. do kościoła św. Rodziny, a po tem na cmentarzu na Kulach. Na smutny ten obrzęd zaprasza Zarząd Związku Majstrów, wszystkich kolegów

CZEŚĆ PAMIĘCI ZACNEGO KOLEGI!

Zarząd Związku Majstrów, Fabrycznych w Czeszochowie.

## Katarzyna Gospodarek

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła d. 10 stycznia 1926 r., przeżywszy lat 87

Wyprawdzenie zwłok dnia 12 stycznia 1926 r. o godzinie 8 i pół rano z domu przy ulicy Dąbrowskiego L. 1b do kościoła św. Zygmunta, a po nabożeństwie na cmentarzu na Kulach.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych straszków

Rodzina.

i Połocku. Do tego celu przeznaczony są przestępcy skazani na śmierć i duszeni są bombami gazowymi.

### Cholera w Indjach

Berlin. W Indjach zagangesowych wybuchła cholera. Zanotowano 700 wypadków zachorowań. Zaraza rozszerza się bardzo gwałtownie.

### Rząd stara się o pracę dla bezrobotnych.

Warszawa. — W związku z szybkim wzrostem liczby bezrobotnych, dnia 14 b. m. ma się odbyć w ministerstwie pracy i opieki społecznej pod przewodnictwem ministra Ziemięckiego między innymi stała konferencja, na której będą rozpatrywane projekty robót inwestycyjnych zarówno rządowych jak i samorządowych, które mogłyby być podjęte dla zatrudnienia jak największej ilości bezrobotnych.

### Komisarz bolszewicki — przydzielony do ochrony p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa. W związku z sensacyjną aferą aspiranta Pawłowskiego w sprawie wydania sowietom listy konfidentów policji politycznej śledztwo wykryło, iż podczas ostatniego przedstawienia galowego w Teatrze Wielkim aspirant Pawłowski delegowany został przez policję polityczną do ochrony Prezydenta Rzeczypospolitej. Przybywszy wcześniej do teatru, rozsiadł się w loży Prezydenta Rzeczypospolitej i tak się zachowywał bezceremonialnie, że nie zauważył wchodzącego Prezydenta i opuścił dopiero wtedy łóżę, gdy ktoś z otoczenia zapytał: co robisz?

Aresztowany wraz z Pawłowskim Eustachy Sławiński został wypuszczony na wolność, albowiem okazało się, że był on ślepe narzędziem w ręku Pawłowskiego i wypełniał jego polecenia, nie zając sobie sprawy, w jaki sposób wyzyskuje on jego pracę.

Afera ta wykazała anormalne stosunki, panujące w policji politycznej i dlatego minister spraw wewn. Raczkiewicz zamierza przystąpić energicznie do przeprowadzenia szczegółowej rewizji policji politycznej i do jej odpowiedniego zreorganizowania.

### Polski monopol wydzierżawiono za bezcen.

Szwedzcy przedsiębiorcy zapłaczeni wydzierżawili monopol zapalczyny w Peru za 200,000 funtów rocznej tenuty.

Polska wydzierżawiła swój monopol za 5,000,000 zł., czyli, licząc złote w złocie, za niemal identyczną sumę.

Polska jednak ma 28 milionów mieszkańców, podczas gdy Peru liczy ich zaledwie 4 i pół miliona. Zrozumiała jest rzecz, iż konsumcja zapaltek jest w prostym stosunku do zaludnienia.

Z tego wynika, iż nasz monopol wy-

dzierżawiono na warunkach sześciokrotnie niższych niż republika Peru.

### O zmiany w czasie pracy w handlu.

Warszawa. — Na konferencji z min. przem. i handlu p. Osieckim przedstawiciele kupiectwa żydowskiego wysunęli żądania przedłużenia czasu pracy w handlu w soboty o 3 godziny po szabacie i zezwolenia na otwarcie sklepów żydowskich w niedziele i święta również na 3 godziny.

P. min. Osiecki pono skłania się do przedłużenia czasu pracy i handlu w soboty o 2 godziny, żądanie żydowskie przedstawił zainteresowanym ministrem do rozważenia. Co do niedzieli odpowiedzi nie udzielił.

Każdy nie mieć nie będzie przeciwko daniu możności pracowania kupiectwu dłużej, ale nie możemy się nigdy zgodzić, ażeby żydzi stanowili uprzywilejowany wyjątek. Zmiany mogą obejmować tylko wszystkich.

### O podatek majątkowy. Nowelizacja tego podatku.

Komisja skarbowa obradowała nad nowelą do podatku majątkowego. Ustawy zreferował p. Dunin (Ch. N.), przedstawiając w myśl wniosku rządu konieczność zniesienia podatku majątkowego do wysokości 432 milj. przez rozdzielenie do podatku na I grupę (rolnictwo) 176 milj. — II grupę (przemysł i handel) 188 milj. — III grupę (pozostałe) 68 milj. Podatek majątkowy w myśl wniosku rządu miałby być pobrany w ciągu r. 1926. — W tym punkcie żądał referent rozłożenia podatku majątkowego na lata 1926 i 1927, uważając, że suma około 180 milj. jest w ciągu r. 1926 niemożliwa do ściągnięcia.

Nad tym referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której pos. Lypaciewicz (Wyz.) postawił wniosek, by podatek majątkowy pobrać wedle definitywnego wymiaru, bez doliczania jakichkolwiek podwyżek procentowych. Pp. Toczek i Pieniążek (Piast) żądali utrzymania ustawy w dotychczasowym brzmieniu, rozkładając jednak zapłatę podatku na dłuższy przeciąg czasu. Pos. Feldman (K. Z.) i Gościński (ZLN.) udawali nieuczynność dzisiejszej ustawy i konieczność jej nowelizacji. Przedstawiciele rządu żądali przyjęcia ustawy w brzmieniu proponowanym przez rząd, ponieważ wniosek pos. Lypaciewicza nie izalawia sprawy że rozdzielonego kontyngentu i obciąża nieproporcjonalnie grupę handlu i przemysłu.

W konsekwencji wybrano podkomisję na wniosek pos. Toczka (Piast), do której weszli pos.: Jasiukiewicz (ZLN.), Mianowski (Ch. D.), Dunin (Ch. N.), Toczek (Piast), Lypaciewicz (Wyz.), Feldman (K. Z.). P. Dunin upoważniony został do zwolnienia tej podkomisji na dzień 11 stycznia 1926 r., godz. 10,30 rano.

## Anglia a finanse francuskie

Z powodu nadzwyczaj niskiego poziomu, do którego spadł frank na gieździe londyńskiej w dniu dymisji gabinetu Painleve'go, „Daily Mail” podaje zajmujący przegląd stanu finansowego i skutków polityki finansowej Francji i Niemiec.

Spadek franka według „Daily Maila” wykazuje jasno skutki braku gotówki w kraju tak wielkim i bogatym jak Francja, kraju tak zasobnym w wewnętrzne warunki dobrobytu, z bezstronny obserwator nie może mieć najmniejszych wątpliwości co do wrotu jego w przyszłości do pomysłowości finansowej. Stan jednak obecny Francji jest bardzo ciężki.

Spadek marki w Niemczech by swego czasu umyślnym manewrem rządu, deprecjonującego stan posiadania Niemiec, w celu uniknięcia trudną spłaty większej części odszkodowań wojennych. Marka cztery lata temu nie sama skoczyła w przepaść, lecz była w nią prostoprzemianką. Dzięki temu manewrowi ludność Niemiec dotąd płaci zaledwie Ł. 4 na głowę podatków rocznie, podczas gdy Francja żądać musi Ł. 6 od swych mieszkańców, a nieszczęśliwy podatnik angielski jęczy pod ciężarem Ł. 15 i 7 szylingów na głowę. Nie wypada dziwić się Francji, kiedy pyta, czy jest sprawiedliwym zmuszanie jej do płacenia znacznie wyższych niż w Niemczech podatków.

Niektóre koła polityczne pragną pouczać Francję, że powinna zwiększyć podatki i zaprzestać wydawania pieniędzy na utrzymywanie wielkiej armii. Koła te zdają się nie wiedzieć, że Francja wydaje na wojsko zaledwie 52.000.000 funtów rocznie, podczas gdy w Anglii utrzymanie armji kosztuje 114.000.000 funtów. Nie myślą one również o tem, że pokój i bezpieczeństwo Anglii zależą w znacznej mierze od sprawności wojsk lądowych i powietrznych Francji.

Fakt, że ludność Francji płaci tylko 23.000.000 funtów podatku dochodowego, podczas gdy Anglia aż 32 milionów funtów, świadczy o tem, jak ludność francuska umie uciekać od podatków. Według słów ministra francuskiego, wyrzeczony parę miesięcy temu we Francji, „tylko głupstawa płaca podatki”. Tak się właśnie dzieje z podatkiem od zysków realnych, od którego, zdaniem „Figara”, 99 procent posiadaczy ziemskich potrafi się wykręcić.

Dla Anglii posiadanie przez Francję waluty, która „kurczy się w oczach”, jest rzeczą przynoszącą szkody. Angielski eksport do Francji zmniejsza się, podczas gdy przywóz towarów francuskich ujemnie wpływa na rozwój przemysłu w takim np. mieście, jak Bradford, nie mówiąc o innych środowiskach przemysłowych. Dla Francji spadek franka wyklucza możliwość przedniego odzyskania równowagi finansowej, gdyż niepowność waluty odstrasza nabywców pożyczek państwowych, a inną drogą niż sprzedaż takich pożyczek Francja nie zbiera środków na spłacenie niewielkiej ilości bonów, zalegających już od dwutygodni. Trzeba mieć nadzieję, że nowy rząd francuski znajdzie inas, niż przykroćenie sruby podatkowej, drogę wyjścia z trudnego położenia.

## Stosunki handlowe z Belgją

Ze względu na przeciągającą się wojnę celną z Niemcami i konieczność nawiązania bliższych stosunków z innymi krajami, Miejski Urząd Targu Poznańskiego uzyskał bliższe dane, dotyczące rynku belgijskiego. Dyrekcja Targu Poznańskiego uprasza firmy pragnące wejść w stosunki z Belgją o przesłanie krótkich wzianek ze swymi

WYKONAJĄCE OD 1914 ROKU  
BIURO PRÓB I TŁUMACZEK  
Józefa Potażnika

w Czeszochowie, (Kilkińskiego 4, tel. 551)  
Redaguje podania do władz administracyjnych, skarbowych i sądowych, rekursy do Trybunału Najwyższego, załatwia korespondencje handlową krajową, zagraniczną, tłumaczenie aktów i dokumentów, prodżerowanie, przyjmując przepisania na maszynie, powiada nie na specjalnym aparacie w nieograniczonej ilości egzemplarzy.

im adresem oraz podaniem artykułów, dla których ma zainteresowanie. — Wzmianki te zostaną umieszczone bez płatnie w jednym z najważniejszych pism belgijskich eksportowo-importowych „L'Exportateur-Importateur Belge.”

Jednocześnie Dyrekcja Targu zawiadania, że otrzymała adresy firm belgijskich, pragnących eksportować do Polski, względnie oddać reprezentację na następujące artykuły:

1) Firma w Brukseli poszukuje przedstawiciela na Polskę na maszyny do cięcia metali różnego rodzaju. (Katalog do przejrzenia w biurze Targu).

2) Firma w Nimy lez Mons poszukuje rynku zbytu w Polsce na rury dla gazu, centralnego ogrzewania, wodociągów, kanalizacji, kotłów etc. (cenniki do przejrzenia w biurze Targu Poznańskiego).

3) Firma z Il Aywaille poszukuje zbytu na maszyny i narzędzia dla ko palni, kamieniołomów, tartaków, robot ziemnych, materiałów budowlanych, wyrobów żelazne i stalowe etc.

4) Firma z Verviers poszukuje reprezentanta w Polsce na oleje roślinne, kolonialne, tłuszcze, esencje.

5) Firma z Brukseli pragnie eksportować do Polski chemikalia wszelkiego rodzaju oraz wyroby farmaceutyczne.

6) Firma z Brukseli pragnie oddać reprezentację na Polskę na świetlne aparaty reklamowe.

7) Firma z Massogne poszukuje agentów podróżujących na kamienie do ostrzenia.

Zainteresowane firmy zechcą zgłaszać się osobicie lub piśmieinnie w Biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Głogowska 42 w godz. od 8-3 pp.



**Obfitość światła w ognisku domowym.**  
 Koniecznością przyjemnego mieszkanie jest dostateczne i dobre oświetlenie. Światło między innymi powinno razić. Światło żarówki elektrycznej winno być zawsze zgodzone z zastanokami z tkanin lub szkła. W miejscach, w których z konieczności światło jest bez zastanek, należy używać żarówek metalowanych, lub jeszcze dogodniej ze szkła opalowego.

POLSKA ŻARÓWKA OSRAM S.A.

to, rozpoczął pięknie opracowany odczyt p. dyr. Płodowskiej.

Analizując pokrótce realistyczno-naturalistyczne utwory wielkiego pisarza, przeszła od „Piełgrzymki na Jasną Górę” do szczegółowej oceny „Chłopów”. Do realistycznego twórcy przyczyniło się samo życie Reymonta i przedziwne i zmienne koleje jego losu.

Po przemówieniu p. dyr. Płodowskiej uczeń kl. VIII Boron odczytał wyjątek z „Chłopów” — ostatnie chwile Boryny i jego przedśmiertna wizja.

Na zakończenie chór uczniów pod kier. dyr. Małyszki odpiewał wzniosłą pieśń na cześć twórców piękna i prawdy.

**O zmniejszeniu liczby pociągów na kolejach.** Na konferencji w ministerstwie kolei, pod przewodnictwem dyrektora departamentu eksploatacyjnego, inż. Buczacznego, zastanawiano się, w związku z akcją oszczędnościową, nad zniesieniem tych pociągów, które nie cieszą się większą frekwencją. Prócz tego do stał opracowany plan zmniejszenia liczby pociągów w nowym rozkładzie jazdy z dniem 15 maja b. r.

**Niedbalstwo.** Po reparacji i częściowym położeniu nowych chodników w II Alei pozostawiono niedbale wyboje i nierówności tu i owdzie, o które wierzotom przechodnie potykają się i nawet przewracają. Zwłaszcza niebezpieczna jest wystająca o kilka centymetrów krawędź chodnika obok domu nr. 37. W ub. sobotę o godz. 8 jej wierzotem pewna pani, zawiadziwszy nogą o tą krawędź, upadła i potłukła się bardzo bo leśnie.

Czy nie należałoby owe nierówności chociaż prowizorycznie zasypać piaskiem lub t. zw. szlaką? A może poskutkuje dopiero odpowiednie zarządzenie władz policyjnych, albo też skarga sądu wa kogos z poważniej poszwankowanymi.

**„Iskry”** Nr. 3 zesz. przyniosła podzwonne St. Żeromskiemu pióra L. Płoszewskiego, historię „Zamku w Radzynie”, A. Urbańskiego, „Boże Narodzenie w Anglii” O. Maikowskiej, początek obrazka Z. Siwińskiego p. t. „Karawana milczących”, dalszy ciąg „Wesołego turnieju” K. Rosinkiewicza i coraz więcej interesującej powieści E. Laumana i H. Laosa: „Napowietrzna galeria Nr. 32”, „W harcerskim świecie”, „Warto przeczytać”, „Niepróżniące próżnowanie”, „Na boisko, miły bracie”, „Kącik dobrych znajomych i stałe rubryki redakcyjne i rozrywkowe.

**Pojedynek niewiast w II Alei.**

Niezwykle atrakcyjne widowisko obserwowali liczni przechodnie w ub. niedzielę. Oto o godz. 1-ej po pol., a więc w czasie największego ruchu spacerowiczów, na samym środku II Alei, naprzeciwko cukierki „Versal”, spotkały się dwie młode, wystrojone modnie damy, które widocznie miały między sobą jakiegoś zatarg na tle romantycznym, skoro po kilku dosadnych epitetach, wygłoszonych z obu stron piskliwymi głoskami, porwały się do najprawdziwszej walki, prowadzonej z dużą znajomością rzeczy. Nie zwyczajne na otaczających jej kołom rozstawionych widzów, podniecone niewiasty prowadziły walkę zapamiętałą. Bój to był zaryzowany i zaiste wielce osobliwy: na granadajskie ciasto parasolki przeciwniczka odpowiadała razami pięści, wymanicurowane psznokietki przystawiały

się w niebezpieczne dla oczu szpony, wzajemnie wypróbowały również wytrzymałość ondulowanych włosów, które, na szczęście okazały się prawdziwe.

Wreszcie po kilkuminutowej szarpaninie, wobec równości sił, walka została nierozstrzygnięta, a zaciętrzewione przeciwniczki, ponsowe ze złości i wstydu, szybko uniekły na chodnik, przyczem jedna z nich pobiegła w kierunku III Alei, druga zaś — schroniła się w pobliskiej bramie, obłożonej natychmiast rozweselonym tłumem. — Na placu boju pozostał złamany grzebień, zerwany pasek od parasolki i rozdarta falbanka.

Po chwili zjawił się policjant, który długo konterował w bramie ze skonfundowaną panienką i poważnie sporządził — szczegółowy protokół.

Jak się okazało, wojowniczymi nieprzyjaciółkami były: Stanisława Pałczyk (Mickiewicza 16) i Marja Suchań (Panny Marii 31).

Protokół skierowany został do Sądu Połojku. — Pojedynek niewiasty pociągnęł więc za sobą oplakane skutki.

**Kurs dolara.** W dniu 11 bm. oficjalny kurs dolara w Banku Polskim wynosił 7. zł. 85 gr.

**Nagły zgon.** W mieszkaniu własnym przy ul. Krakowskiej 53 zmarła nagle 41-letnia Marja Dziuk. Przyczyną zgonu dotychczas nieustalona.

**Bójka na zabawie w sali „Harmonia”.** Odbijająca się w sali „Harmonia” przy ul. Strzałkiewicz zabawa taneczna robotników żydów, przem. skórzanego miała niezbyt harmonijne zakończenie. Oto o godz. 2 m. 20 w nocy pomiędzy towarzyszem wynikła bójka, którą wywołali jacyś intruzi. Podczas ogólnej bijatyki szereg osób zostało „uszkodzonych”. Interwencja policji położyła kres awanturze, nazwiska jednak winnych nie zostały narazie ustalone. Dalsze dochodzenie w toku.

**Kontrabanda tytoniowa.** Na miejscowym dworcu kolejowym policja skonfiskowała Stefanowi Ogłaza z Łodzi oraz również łodziance Stanisławowi Ciupieńskiemu większą ilość przemianego tytoniu zagranicznego, przewozonego w paczkach i walizkach. Sporządzono protokół, tytoni zaś przesłano do Urzędu celnego w Sosnowcu.

**Z KRAJU.**

**Wykrycie wielkiej afery w Lublinie.** Dyrekcja Robót Publicznych w Lublinie wykryła wielkie na dużyca w dziale budownictwa wojskowego. Po przeprowadzeniu dochodzeń przez dyr. Nowickiego i inspektora okręgowego inż. Marynowskiego, aresztowano i osadzono w więzieniu referenta Wasnińskiego i kierownika robót Kniecika. Śledztwo dalsze w tej sprawie prowadzone jest z całą energią.

**Zajęcie w więzieniu ohe oisnikiem.** Odsiadujący karę w więzieniu cheńskim więźniowie polityczni w liczbie 33-ch przedstawili cały szereg żądań władzy więziennej. Naczelnik więzienia żądaniem tym odmówił. Wówczas więźniowie wszczęli hałasy i awantury, wnosząc barykadę, tłukąc szyby itp. Po przybyciu do więzienia prokuratora kieleckiego i większych oddziałów policyjnych, całe zajęcie szybko zlikwidowano.

**Zamach samobójczy w teatrze Wielkim.** — Wczoraj pod przedstawienia „Walkirii” w Teatrze Wielkim w Warszawie, na początku drugiego aktu, siedząca w ostatnich rzędach krzesel koło głównego wejścia, elegancka i przystojna brunetka, jak się później okazało, 17 letnia Zofja Chuderciewicz, za-

mieszkała przy matce w Jezioimie; najnie spodziewanej wydobyła buteleczkę z jodyną i wypila ją, a następnie brzytwą chciała podciąć sobie gardło, lecz przeskodził jej w tem sąsiedzi i brzytwę z ręk wyrwali. Wezwane Pogotowie operacyjne desperatkę i w stanie ciężkim przewiozło do szpitala św. Łazarza.

Jadąc w karetce pogotowia, Chuderciewicz krzyczała wciąż: „Mamusiu, och, Mamusiu!”

**Przyczyna zamachu zawód miłosny.**  
**— Napad bandytów na nau czycieli.** W tych dniach trzech o przyszkole napadło na brzytkę zjadącymi dwoma nauczycielami, którzy wie zli pieniądze dla nauczycieli powiatu Dolina (Małopolska Wschodnia). Płanicy użyli broni, również bandyci za spychali ich strzałami. W rezultacie wo znicza i jeden z nauczycieli są ranni, również jest ranny i bandyta. Wobec dzielnej obrony napadniętych, bandyci zabrali rannego i zbiegli.

**Rekordowy oszust matrymonjalny.**

Z N. Jorku donoszą, że w mieście Leeds skazano na 10 lat więzienia niejakiego Leslie, któremu słuszenie należy się przydomek „rekordowego” oszusta matrymonjalnego.

Człowiek ten zarecyonowany był z 500 pannami i wdowami a równocześnie posiadał 7 żon prawnie zaślubionych.

Godnym zanotowania jest fakt, że Leslie zapisywał starannie fakta swych zaręczyń i zawieranie związków małżeńskich, co ułatwiło wielce śledztwo w jego sprawie.

W kasie ogniotrwałej, zasjadującej się w jego mieszkaniu, nie znaleziono wprawdzie pieniędzy; ale zato 3,700 uporzadkowanych wedle dat listów miłosnych, jakie otrzymywał. Zapisywał też starannie adresy, imiona i imiona zdrownie swych żon i narzeczonych, wobec których przedstawiał się najczęściej jako wdowiec z dwójgiem dzieci.

Leslie, cieszący się bajecznym powodzeniem u kobiet, jest zupełnie brzydki i liczy lat 64, a więc nie można go uważać za Adonisa.

**Z rozmyślan bezdomnego**  
 — Jakie te pluskiw szczęśliwe, mają przynajmniej swoje łóżko.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie K. PELKA zamieścił w Częstochowie przy ulicy Bakawskiego Nr. 6 ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1926 r. od godz. 10 z rana w Często chowie przy ul. Panny Marii Nr. 39 odbędzie się sprzedaż przez licytację różnych książek należących do Antoniego Gmachowskiego, ocenionych na zł. 1,900 lecz mogą być sprzedane niżżej ceny szacunkowej jako w drugim terminie.  
 Dnia 1 stycznia 1926 r.  
 Komornik K. Pelka.

**TELEGRAMI**  
 Przyjechała do oymku tylko na kilka gościnnych występów

**Małpa-człowiek**  
**ZAK**

Stynna na cały świat z sensac. występów kinowych  
**DZIS! gościnnie wystąpił ZAK.**  
 Najnowsza sensacja! Franca XI wieścił 1-zy raz w Polsce!  
 Pozatem cały zespół cyrkowy wystąpi w najlepszych swych bojących numerach.  
 Szczegóły w programach i afiszach.

**RONIKA**

**Uroczystość ku czci św. Rodziny.** W ub. niedzielę o godz. 11 i pół rano w kościele katedralnym obchodzone uroczystość odpustową ku czci św. Rodziny, pod której wezwaniem tenże kościół zostaje.

Uroczystą procesję i mszę ś. w. celebrował ks. Markiewicz, Przeor jasnogórski, w asyście miejscowego duchowieństwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz z Kalei. Podczas sumy chór kościoła św. Rodziny pod kierunkiem p. Kowalskiego bardzo dobrze wykonał mszę Stodkowskiego na 4 głosy mieszasz z orkiestrą, osnutą na motywach naszych koled.

**Awanse niezwoy oficerów.** Minister spraw wojskowych gen. Żeligowski postanowił nie wstrzymywać dłużej awansów oficerów, które z końcem ubiegłego roku z rozmaitych względów nie zostały ogłoszone. Najlepiej uposażeni wyżsi oficerowie od generałów do pułkowników złożą tym razem ofiarę dla dobra skarbu. Na razie awansować będą oficerowie na kapitanów i sprawa ta będzie rychło zatwierdzona. Natomiast awanse kapitanów na majorów jeszcze tak prędko nie nastąpią.

**Z Akademii ku czci Żeromskiego i Reymonta**

W ub. niedzielę o godz. 8-ej wiecz. w sali I Gimnazjum odbyła się uroczysta Akademia ku czci Stefana Żeromskiego i Wł. St. Reymonta.

Na wstępie orkiestra uczniów odegrała żalobną kantatę, podczas której oddalono kurtynę, gdzie oczom widzów ukazały się na tle zieleni portrety znanych mistrzów słowa — Żeromskiego i Reymonta.

Słowo wstępne z uczuciem wygłosił dyr. Płodowski, oddając hołd cieniom twórców „Popiołów” i „Chłopów”. Pamięć ich zgromadzoną publiczność uczciła przez powstanie z miejsc. Uczeń kl. VIII Apanowicz wygłosił wyjątek z „Wiernej Rzeki”, poczem prof. dr. St. Pazurkiewicz w pięknym ujęciu przedstawił analitycznie twórczość Żeromskiego, poczynając od no weli „Rozdziobka nas kruki, wrony...”, a kończąc na ostatniej powieści „Przedwiośnie”.

Jako ostatnie słowo o Żeromskim odczytał uczeń kl. VIII Piwowarczyk wyjątek z „Popiołów”. Romantyczna nocna wycieczka Rafała na Baścę i tragiczny jej koniec w walce z wilkami.

Część druga, poświęconą Reymon-

11)

JANINA.

## NĘDZNIK

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA.

Można było stare, dawne imię uczcić i podnieść jeszcze i nadać mu blask niezatarty użyteczności dla społeczeństwa. Można było! ale nie dokazałby tego **Ahred Połyński** i na blask taki nie zgodziłaby się nigdy pani **Lila**. W skromnym, cichym domu, mogły przechodzić dni wesole i słoneczne, mogły być pogodnie, spokojnie i miłe chociaż dawna świetność rodu spoczywała w grobie razem z przodkami jej. I wiele rzeczy mogłoby się było tak dziać na świecie, a nie dzieją się... Czyja w tem wina? Ludzie zwykle na rzekają na okoliczności, na los, na Boga, narzekają na wszystko i na wszystkich... tylko nigdy... na samych siebie! **Efeganka** nasza znajoma z koleżalczki, **miss Cora**, która nie była kim innym tylko panną **Koralją** nauczycielką **Połyńskich**, liczyła może na dom pański do którego jechała, ale za razem na wstępie spotkał ją zawód. Zawiodły ją dostąpiła i wygody jakich w domu tym się spodziewała, ale nie zawiodło ją niepewne wprowadzenie przecie dumy i buty pańskie. **Księżna Lila**, którą maż nazywał tem arystokratycznym spieszczaniem nie chcąc

nazywać ją po szlachecku **Anielą**, przy jej ją jakby zstępując z wyżyny, a pierwsze powitanie jej dało **Koralji** poznać, co ją w tym domu czeka.

Pani **Lila** była dnia tego słaba, gdy ona przybyła. Wyszła skarząc się na ból głowy i podawszy za ledwie rękę młodej osobie na powitanie, zasiadła na kanapie lekkiem ruchem wskazując przybyłej obok stojące krzesło. **Koralja** spytała o dzieci. Widziała wchodząc do pokoju dziewczynkę, która znikła gdzieś w głębi domu i teraz nie przychodziła wcale przywitać się z przybyłą.

Lokaj wniósł na tacy filiżankę kawy z mlekiem i bułeczkę masłem nasmarowaną, a za nim wpał do pokoju mały ośmioletni chłopczyk z bieżem w rękę i podbiegając wprost ku **Koralji**, nim się ta obejrzała mogła chwycić ją za suknie i zawołał:

— Pokaż mi, wiele masz spodniček czy tak jak panna **Klaryssa** będziesz je reperować, gdy ci je nożytkami potnę?

Trzeba było odrazu stawić czoło, temu małemu napastnikowi. **Koralja** zrozumiała to dobrze.

— Tak małe dzieci — rzekła, biorąc go za rękę i trzymając ją mocno, pomimo, że chłopczyk chciał ją wyrwać koniecznie — wchodzi do pokoju grzecznie i wita ją się podając rączkę przy bój. Nie wiedziałeś o tem dotąd, mój mały kawalerze, to też nauczę cię tego, nauczę cię przytem wielu innych

rzeczy; ale tylko wtedy, gdy będziesz grzecznym i na zawsze zapomniaś rozcinac komukolwiek suknie.

Pani **Lila** dostawała tak gwałtownego ataku do głowy, że na razie nie mogła słów znaleźć na odparcie tak stanowczego i śmiałego przemówienia do swego ulubieńca, spojrzała tylko wcale nie łagodnym wzrokiem na **Koralję**, która nie zmieszana i wciąż trzymająca małego chłopczyka za rękę, ciągnęła dalej:

— Spodziewam się, że wkrótce lepiej się z sobą poznamy, a wtedy zobaczysz, nawet ci do głowy nie przyjdą takie psoty, które przystoją tylko nie umiejącym chłopczykom, nie wiedzącym wiele to pracy kosztuje rzecz każda i że niczego nigdy psuć nie należy.

Pomimo piorunujących spojrzeń pani **Lili**, młoda nauczycielka czująca, iż na bardzo niepewnym stoi tu gruncie, i że w razie potrzeby, może w najbliższym otoczeniu nie znalazłaby poparcia w znacznych swych usiłowaniach, nie straciła nic ze swej stanowczości i zachowała ton łagodny, ale pewny. Do myśli jej na wstępie jeszcze powzięte sprawdziły się zupełnie. Nie tylko poparcia nie znalazła, ale wprost sprzeciwiano się jej najlepszym chęciom. Dzieci były rozpieszzone, mianowicie chłopcy; nienawykłe do regularnej nauki, a nawet wcale nie pogumowane jej konieczności. Były jednakże najmniejszą tu przeszkodą, główną tamę stanowiła matka. Pani **Lila**, której

**Koralja** stanowczo odrazu się nie podobala, witała się do wszystkich, do jej rozmów i lekcji z dziećmi, robiła jej zarzuty względem udzielanych im przedmiotów, sposobu wykładu itp.

I nie była to jedna, jedyna przykrość jaka spotykała młode to dziewczę na pierwszym jej wstępie w progi życia. Poza obrębem zajęć swych tak utrudnianych nie miała **Koralja** ani swobody w działaniu, ani chwili dla siebie. Dano jej pokoić małutki obok garderoby w której spiała panna służąca, a który wystawiony na południe tak był gorącym dzień cały, że wytrzymał w nim było niepodobna. Do tego nie było u okna ani sztory, ani firanki, ani zasłonki najmniejszej i biedna dziewczyna tak wystawiona na ten skwar, uśmiechała się nierzad filozoficznie, myśląc, że w dwudziestym wieku pewne tortury ustały już powinny.

Lekcje z powodu tego właśnie gorąca panującego w pokoju, odbywały się w salonie, ale po lekcjach, **Koralja** tak by nierzad była móżdż choć chwilę, czkć być sama! W tym i tak już niewygodnym pokoju, gdyby chciała napisać list, nie mogłaby nawet usiąść swobodnie, bo nie było w nim najprzystojniejszego stołu do pisania! Koło łóżka stała pod oknem komoda, zbyt wysoka do pisania, w górnej szufladzie jej leżały książki służące do nauki, średnia była do użytku pani, a ostatnią dang **Koralji** na skład bielizny.

(d. c. n.)

## Teatr „ODEON”

Program od soboty 9-go do czwartku 14-go stycznia 1926 roku

Szczegóły w afiszach i programach.

Pocz. ostatniego seansu o 9 i pół w.

Wobec olbrzymich kosztów obrazu

Ceny miejsc podwyższone: Do krzesel c 26 groszy, do łóż o 50 groszy

NAD PROGRAM:

1) z całego świata 2) Dziennik Pathe

Mody - Wypady - Różdki i aktualności chwili bieżącej na obu półkulach.

Dziś!

NAJSŁYNIEJSZA NA ŚWIECIE GWIAZDA FILMOWA!

ULUBIENICA PUBLICZNOŚCI

w swej najnowszej i najlepszej kreacji pod tyt.

Dziś! JEJ WIELKA MIŁOŚĆ

## Jej wielka miłość

Dramat nienawistki i zemsty w 8-miu wielkich aktach - Przerobiony dla kinematografu według słynnej powieści

LILJA NA SMIEŃNIKU

Reżyserja D. Buchowieckiego.

Nadzwyczajna treść powyższego arcydzieła oraz niezrównana gra Tytlenów ekranowych z naszą rodzimą **Polą Negri** na czele - pozostawia na widzach głębokie i niezatarte wrażenie. - Trzeba zobaczyć żeby uwierzyć!

Teatr „NOWOŚCI”

I Aleja 12

Od wtorku 12 do czwartku 14 stycznia (włącznie)

Ekran i scena razem!!! Na ekranie. Film francuskiej wytwórni „Pathe Consortium Cinema” w Paryżu p. t.

MĘCZYŻNA PAJAC

W roli tyt. **Gabriel de Gravonne** znany z obrazu „La Roue - Koło Udręki” oraz małutka **Regina Dumien**.

Początek o godz. 5, w soboty o godz. 4, w niedzielę i święta o godz. 3 p. p. - Ostatni seans o godz. 9 m. 30.

NA SCENIE

HENIO DOMAŃSKI

ulubieniec Szanownej Publiczności z najnowszymi wspaniałymi zagraniem

3) NIEMA JAK PRASA 3) wczasy śpiewają „EDZIE ROLEJKA”

Kino Teatr „Nowy”

II Aleja 43.

Od wtorku dn. 12 do piątku dn. 15-go stycznia w t.

Niewyżerpany twórca filmów **William Fox** dał nam, zupełnie odmienną, miłą niespodzianką

## KOBIEŃA-WAMPIR

Nad program: DODO w BAGADZIE

nieporównana farsa amerykańska w 3 aktach z ulubionym publiczności, najmłodszym obecnie komikiem „DODO”

Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów w dniu powstania o godzinie 5 eł p.p., w soboty o godzinie 4 p.p., w niedzielę i święta o g.dz. 3-ej po poł.

Ostatni seans o godz. 3-ej i pół wcz.

Silna tragedia kochliłków młodziłców w 3 aktach. W rolach głównych dwaj potentaci gwiazdowi: fascynujący piękna **ESTELLA TAYLOR** i świetny tragiczny **LEWIS STONE**. Dział je męczyżny, który łoża, aby widzieć nie paść w objęcia śmierci **Dajce Kowalski**, która zwycięża wszystkie bez wyjątku męczyżny **Kobietę - Wampira**. z obliczem i tytuł świętej, a duszą szatańską.

## Kino „UCIECHA” Dziś zmiana programu!

## Piperazyna musująca „ORBIS”

zawiera 40% czystej piperazyny i stosuje się przy dnie, kłębie nerkowej, prasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t.p. cierpieniach.

Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko z firmą „Orbis”

Zw. Zaw. Nauzc. Pol. Sz. Sred.

## Kursy maturalne

(koduakacyjne)

otwierają zapisy codziennie od godz. 5-6

w lokalu Gimn. Z. Z. N. P. S. S. (ul. Miodziana 25) przy udziale profos. gimnaz.

Lektje rozpoczynają się w dniach najbliższych.

## Choroby piersiowe są uleczalne!

Sprawdź się Swego Lekarza, a ten nam powie, że

„BALSAM THIOCOLAN AGE”

jest uznanym środkiem przeciwko chorobom piersiowym. Zalecany przez powagę lekarską.

„BALSAM THIOCOLAN AGE”

leczy: Brocchi, gruźlicę, kaszel kochlika, utratę wydzielania się płwowicy, wzmocnia organizm powieloną wrażliwość, obniża temperaturę ciała.

Sprzedają apteki - Skład główny apteka A. Gąsiekiego w Warszawie

## OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 18 stycznia 1926 r. od godz. 10-ej z rana odbędzie się licytacja zaskazanym ruchomościom w:

B-ci Szpalten

Krótka 16.

biurka i kasy ogniowatwe.

Oszacowano na zł. 153 gr. 52.

Cyttera Dawida

Kościuski 65.

Dnia 18-go Stycznia 1926 roku.

Fabryka „Bawelna”

Stawowa 13.

maszyny do pisania, szafy, 2 stoly, 2000 mtr. płótna

Oszacowano na zł. 294 gr. 81.

Fabr. Wyrobów Stalowych i Ostrych

Staszka 4.

Dnia 20-go Stycznia 1926 roku

Przeds. Budowlane P. Buchenbajma

Miodziana 5.

Dnia 21-go Stycznia 1926 roku

Fabr. Portland - Cementu „Rudniki”

w Rudnikach.

Ruchomości obejrzać można w dniu licytacji od godziny 10-ej rano, spis zaś takichowych

codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51 od 9-ej do 12-ej.

Częstochowa, dnia 9 grudnia 1925 r.

Zakłady Przemysłowe „Bór”

Ostatni Grosz, ul. Bór.

2 maszyny garbarskie

Oszacowano na zł. 271 gr. 88.

2 szafy do garderoby, stolu i 6 krzesel

obite skórą.

Oszacowano na zł. 109 gr. 20.

10 ark. blachy mostejnej, 3 bele papieru, wagi

dziesiętnej, wagi stołowej, 60 tuzinów tasaków,

19 krząków drutu, 28 kg 200 kg stali „Poldi”

noży różnych gatunków 355 tuzinów i inne.

Oszacowano na zł. 4,412 gr. 02.

Kredensu, stolu, lustra trema i otomany.

Oszacowano na zł. 248 gr. 85.

1000 bączek cementu marki „Rudniki”

Oszacowano na zł. 595 gr. 40.

Przewodniczący Zarządu

w. z. (-) E. Wichura

LeKarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro

Przyjmuje od 10-ej-1-ej i od 5-ej-7-ej.

STENOGRAFIJ

wyciska wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 29.

Zgubiono

wzalek na zł. 160 z wystawienia Antoniego Walcaka tyro Józefa Stolarczyka takowy unieważnia się.

Przyjmę

zaraz lub później - posadę kancelaryjną, magazyniera lub zarządcę w dobrze prowadzonym majątku pod dyspozycją właściciela.

Swiadczywa posiadania bardzo dobre wynagrodzenie podług umowy Łaskawo oferty do Gósczowa „Energiczny” 2380

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Henryk Bator

Zgubiono

książkę Kasy Chorych wyc. na imię Stanisław Kolarskiego

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Jan Kowal.

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Jan Kowal.

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Jan Kowal.

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Jan Kowal.

Zgubiono

książkę Kasy Chorych na imię Jan Kowal.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Oddito we własnych zakładach drukarskich „Góscza Częstochowska”.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI